

Sygn. akt IIK 21/13

1Ds. 679/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15.04.2013r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Sylwia Oleksy

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu Zbigniewa Harasimiuk.

po rozpoznaniu dniach 04.03.2013r., 15.04.2013r. sprawy karnej

przeciwko : **J. G. (1)**, s. Z. i S. zd. Gaj,

ur. (...) w C.,

oskarżonemu o to, że :

w okresie od 14 listopada 2011r. do dnia 20 maja 2012r. w P. znęcał się fizycznie i psychicznie nad żoną K. G. (1) poprzez wszczynanie awantur domowych, wyzywania słowami powszechnie uważanymi za obelżywe, szarpanie za odzież, popychanie, a nadto w dniu 14 listopada 2011r. spowodował u wymienionej obrażenia ciała w postaci blizny międzypalcowej 1-ej dłoni prawej, które spowodowało rozstrój zdrowia wymienionej na okres czasu trwający nie dłużej niż 7 dni, w dniu 28 grudnia 2011r. spowodował u K. G. (1) obrażenia w postaci wstrząśnienia mózgu, złamania kości nosa oraz stłuczenia stawu kolanowego lewego, które to obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia na okres czasu trwający dłużej niż 7 dni, w dniu 29 lutego 2012r. spowodował u K. G. (1) obrażenia ciała w postaci dwóch podbiegnięć krwawych na tylną – przyśrodkowej powierzchni ramienia prawego i podbiegnięcia krwawego na powierzchni przednio-bocznej uda prawego, które to obrażenia spowodowały u wymienionej rozstrój zdrowia trwający nie dłużej, niż 7 dni oraz w dniu 20 maja 2012r. spowodował u K. G. (1) obrażenia ciała w postaci zasinienia w kąciuku oka lewego oraz zasinienia o obrzęku u nasady nosa po stronie prawej, które to obrażenia spowodowały u wymienionej rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 207 § 1kk i art. 157 § 1kk i art. 157 § 2kk w zw. z art. 11 §2kk

I. uznaje oskarżonego J. G. (1) winnym popełnia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 207 § 1kk i art. 157 §1 kk i art. 157 § 2kk w zw. z art. 11 § 2kk i za to na podstawie art. 207 § 1kk w zw. z art. 11 § 3kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1kk warunkowo zawiesza oskarżonemu J. G. (1) wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt. 5kk zobowiązuje oskarżonego J. G. (1) do powstrzymania się od nadużywania alkoholu,

IV. na podstawie art. 73 § 1kk w okresie próby oddaje oskarżonego J. G. (1) pod dozór kuratora sądowego,

V. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie i nie wymierza mu opłaty karnej.

Uzasadnienie.

W 1992 roku K. G. (1) zawarła związek małżeński z J. G. (1). Z związku tego mają oni trójkę dzieci w wieku 19, 18 i 13 lat. Zamieszkują wspólnie w P. nr 162. W obrębie posesji należącej do K. G. (1), J. G. (1) prowadził działalność gospodarczą polegającą na usługach wulkanizacyjnych. K. G. (1) zatrudniona jest na kolei, jako nastawnicza urządzeń kolejowych i osiąga dochód w kwocie 1700 zł netto, z czego potrącane jest 500 zł z tytułu pożyczki na opał. Od początku trwania związku małżeńskiego J. G. (1), nadużywał alkoholu, nie interesował się zarówno losem żony jak i dzieci, często używał również siły fizycznej wobec małżonki, poprzez jej popychanie, szarpanie za odzież i włosy, czy też uderzanie po ciele. J. G. (1) wyzywał nadto K. G. (1) słowami obelżywymi, jak głupia suka, kurwa, durnota czy popierdolona. W stosunku do żony zachowywał się nadto prowokacyjnie, zaczepiając ją słownie i czynami oczekując na jej „wybuch”, który następnie nagrywał na telefonie. J. G. (1) nie przekazuje pieniędzy na utrzymanie domu i dzieci, nie płaci zasądzonych alimentów oraz nie pokrywa żadnych rachunków.

Dowód: zeznania świadka K. G. k. 216-217;

zeznanie świadka A. G. k. 217, 25-26, 66-67, 167-169;

zeznania świadka R. G. k. 217-218, 23-24, 65;

zeznania świadka K. D. k. 218, 41-42, 164-165.

W nocy 14 listopada 2011 roku J. G. (1), zajmując pokój wspólnie z K. G. (1), wykonywał liczne połączenia SMS-owe, używając przy tym niewyciszonej klawiatury telefonu. Dźwięki z klawiatury uniemożliwiały zaśnięcie K. G. (1), która tego dnia miała rozpocząć pracę o 5 rano. Mimo próśb o wyciszenie telefonu J. G. (1) nadal wysyłał SMS-y, nie reagując na nie. Wówczas zdenerwowana K. G. (1) podeszła do męża i wyrwała mu telefon z dłoni. J. G. (1) złapał ją za rękę, którą trzymał telefon a następnie ugryzł ją w dłoń, powodując u niej obrażenia w postaci blizny między palcowej pierwszej dłoni prawej, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia K. G. (1) na okres poniżej dni 7.

Dowód: zeznania świadka K. G. k. 216-217;

zaświadczenie lekarskie k. 4;

opinia sądowo lekarska k. 97;

wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 215, 174-178, 183-185.

W okresie przedświątecznym, w grudniu 2011 roku, K. G. (1), korzystając z urlopu wypoczynkowego pojechał do pracy do Niemiec, pozostawiając dom i dzieci pod opieką męża. Ten jednak nie tylko nie sprawował opieki nad dziećmi, ale również nie zapewnił im środków finansowych do zakupu pożywienia. R. G. (2) pieniądze na żywność otrzymała od babci oraz przeznaczyła własne pieniądze zarobione za udzielane korepetycje. W dniu 28 grudnia 2012 roku po powrocie do domu K. G. (1), w trakcie mycia przez nią samochodu na podwórku doszło między nią, a mężem do kolejnej awantury. Prowokowana słownie przez męża K. G. (1) ochlapała go wodą z wiadra, co doprowadziło do szarpaniny między nimi, w trakcie której, J. G. (1) trzymając ją za ręce i odzież rozkręcił wokół siebie a następnie puścił, co spowodowało jej upadek na ziemię, pokrytą żwirem. K. G. (1) upadając uderzyła o ziemię twarzą. Na skutek upadku odniosła ona obrażenia ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, złamania kości nosa oraz stłuczenia stawu kolanowego lewego, które to obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni 7. J. G. (1) widząc, iż żona zawiadomiła o przedmiotowym fakcie policję udał się do pomieszczeń gospodarczych skąd wrócił z zakrwawioną twarzą, twierdząc, że obrażenia, jakie odniósł były spowodowane uderzeniami zadanymi wiaderkiem przez żonę.

Dowód: zeznania świadka K. G. k. 216-217;

zeznanie świadka A. G. k. 217, 25-26, 66-67, 167-169;

zeznania świadka K. D. k. 218, 41-42, 164-165;

zeznania świadka A. N. k. 218-219, 34;

zeznania świadka S. G. k. 231;

karta porady ambulatoryjnej k. 3;

karta leczenia szpitalnego k. 2;

opinia sądowo lekarska k. 27;

wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 215, 174-178, 183-185.

W dniu 29 lutego 2012 roku J. G. (1) w zajmowanym przez siebie pokoju postanowił rozwiesić sznurki do suszenia rzeczy. W związku z dużym hałasem, jaki towarzyszył tym czynnościom, K. G. (1) udała się do męża. Wchodząc do pokoju została przytrzaśnięta przez męża drzwiami do futryny, w wyniku, czego odniosła obrażenia ciała w postaci dwóch podbiegnięć krwawych na tylną – przyśrodkowej powierzchni ramienia prawego i podbiegnięcia krwawego na powierzchni przedniej – bocznej uda prawego, które to obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia poniżej dnia 7.

Dowód: zeznania świadka K. G. k. 216-217;

zeznanie świadka A. G. k. 217, 25-26, 66-67, 167-169;

zeznania świadka R. G. k. 217-218, 23-24, 65;

zaświadczenie lekarskie k. 93;

opinia sądowo lekarska k. 97;

wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 215, 174-178, 183-185.

W dniu 20 maja 2012 roku J. G. (1) siedział w swoim samochodzie zaś po podwórku chodziła K. G. (1). Małżonkowie zaczęli rozmawiać o wychowaniu dzieci. W trakcie tej rozmowy J. G. (1) odebrał telefon i zaczął nową rozmowę, widząc zaglądną do samochodu żonę uderzył ją dwukrotnie ręką, w twarz powodując u niej obrażenia ciała w postaci zasinienia w kącie oka lewego oraz zasinienia i obrzęku u nasady nosa po stronie prawej, czym spowodował rozstrój jej zdrowia na okres poniżej dnia 7.

Dowód: zeznania świadka K. G. k. 216-217;

opinia sądowo lekarska k. 108;

wyjaśnienia oskarżonego J. G. k. 215, 174-178, 183-185.

J. G. (1) nie był dotychczas karany.

Dowód: karta karna k. 49.

Oskarżony J. G. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na znęcaniu się fizycznym i psychicznym nad K. G. (1). Oskarżony w swoich obszernych wyjaśnieniach złożonych w toku postępowania przygotowawczego wskazał, iż to żona prowokowała przedmiotowe zajścia w trakcie, których wyzywał go słowami wulgarnymi, używała wobec niego przemocy. Jak wskazał świadkami tych zajść, a w szczególności prowokacyjnego zachowania K. G. (1) miały być ich dzieci, które w trakcie opisywanych zdarzeń miały trzymać jego stronę. Oskarżony dołączył również nagrania awantur, które w jego ocenie mają potwierdzić, iż to nie on prowokował zajścia, a stroną agresywną była jego małżonka.

W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na danie im wiary. W swojej treści są gołosłowne i nie znajdują odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych. Przyjęta przez oskarżonego linia obrony, w której próbuje przenieść odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenia na małżonkę wskazuje na jego wyrachowanie i działanie z góry przemyślany sposób. Mimo to oskarżony nie wziął pod uwagę, iż przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe nie potwierdziło jego wersji zdarzenia.

Po pierwsze należy wskazać, iż A. G. (2) oraz R. G. (2) nie potwierdzili jego relacji odnośnie prowokacyjnego i agresywnego zachowania K. G. (1). Wręcz przeciwnie, świadkowie ci bezpośrednio wskazują, iż to on używał przemocy fizycznej i psychicznej wobec K. G. (1). Co istotne podkreślają oni, iż sposób jego zachowania był wyrafinowany i polegał na sprowokowaniu czynami lub słowami żony, którą następnie nagrywał, gdy ta reagowała gwałtownym „wybuchem” emocji na jego zaczepki. Oskarżony zachowywał się w taki sposób niezależnie od tego czy był trzeźwy czy też znajdowała się pod wpływem alkoholu. Jak zeznali wskazani świadkowie na trzeźwo, oskarżony miał się zachowywać jeszcze bardziej ironicznie wobec swojej żony. Dzieci oskarżonego, zaprzeczyły też dobrej relacji z ojcem, co ten podkreślał w swoich wyjaśnieniach. O. wskazali, iż ojciec nie interesował się ich losem, pozostawiając je bez jedzenia, pieniędzy i opieki. Zgodni są również, co do tego, iż oskarżony bez wyraźnego powodu znieważał słowami wulgarnymi K. G. (1) oraz poniżał ją przy osobach trzecich.

W ocenie Sądu zeznania A. G. (2) i R. G. zasługują na obdarzenie je walorem wiarygodności. Są one spójne i logiczne, korelują ze sobą oraz pozostałym materiałem dowodowym. Żadne z nich opisując zaistniałe zdarzenia nie próbowało manipulować zaobserwowanymi okolicznościami, wskazując tylko istotne elementy, bez koloryzowania poszczególnych wydarzeń. Świadkowie zdaniem Sądu, choć przeżyli traumatyczne doświadczenia, wypowiadając się o zachowaniu oskarżonego zachowują dystans do opisywanych zdarzeń, nie wykazując, iż emocjonalnie zaangażowani w rozstrzygnięcie niniejszej sprawy na czyjąkolwiek korzyść.

Przesłuchany w charakterze świadka K. D. (2) w trakcie postępowania przygotowawczego złożył zeznania, które potwierdzały wersję oskarżonego. Jednakże podczas przesłuchania przed Sądem odwołał ich treść, wskazując, iż złożył je pod namową J. G. (1), od którego był zależny finansowo i życiowo, bojąc się utraty posady oraz dachu nad głową. Co istotne zeznania świadka złożone przed Sądem nie tylko odzwierciedlają wersje zdarzeń przedstawiona przez pokrzywdzoną oraz jej dzieci, ale nadto podkreślają premedytacyjne zachowanie oskarżonego, skierowane na psychiczne dręczenie żony. Zarówno on jak i A. G. (2) zeznali, iż po zajściu w dniu 28 grudnia 2011 roku, oskarżony nie posiadał żadnych obrażeń na twarzy, dopiero po wezwaniu Policji przez żonę oddalił się do pomieszczeń gospodarczych z skąd wrócił z zakrwawioną twarzą. Świadek D., potwierdził nadto, iż oskarżony nadużywał alkoholu, prowokował żonę do awantur, nie interesował się swoimi dziećmi.

Sąd oceniając zeznania świadka K. D. (2) zachował daleko idącą ostrożność, albowiem w jego relacjach widoczny jest konflikt między świadkiem a oskarżonym. Nie mniej jednak, świadek w żaden sposób nie ukrywał swojej niechęci do oskarżonego, co zdaniem Sądu rzutuje pozytywnie na ocenę jego wiarygodności. Mimo jawnej niechęci świadek skoncentrował się na zaobserwowanych faktach, które potwierdzają dotychczasowe relacje dzieci oskarżonego jak i samej pokrzywdzonej. W zeznaniach świadka trudno doszukać się konfabulacji czy próby manipulowania faktami. Tym samym Sąd obdarzył je walorem wiarygodności.

Omawiając niniejszą sprawę nie sposób nie odnieść się do zeznań pokrzywdzonej K. G. (1). Przedstawiona przez nią relacja, jest spójna i logiczna, koreluje z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków A. G. (2), R. G., K. D. (2), jak również z zaświadczeniami lekarskimi czy opiniami biegłego lekarza sądowego, tworząc dokładny obraz zaistniałego zdarzenia. Również i w tym przypadku Sąd nie doszukał się okoliczności mogących podważyć wiarygodność świadka. Choć oskarżony w swoich wyjaśnieniach dyskredytuje prawdziwość K. G. (1), to należy z całą stanowczością podkreślić, iż to jej wersja zdarzenia znalazła odzwierciedlenie w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym.

Zarówno zeznania K. G. (1) jak i pozostałych w/w świadków legły u podstaw niniejszego rozstrzygnięcia.

Całokształtu okoliczności dopełniają zeznania świadków M. B., A. N. (2) oraz S. G. (2). Funkcjonariusze policji potwierdzili nie tylko liczne interwencje w miejscu zamieszkania oskarżonego, wywołane jego zachowaniem, czy też sporządzenie niebieskiej karty, ale również oraz trwający od dłuższego czasu konflikt między nimi. Ponadto A. N. (2) oraz S. G. (2) potwierdzili posiadane przez pokrzywdzona obrażenia w dniu 28 grudnia 2011 roku.

W świetle tak zgromadzonego materiału dowodowego okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. J. G. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

J. G. (1) znieważając słowami wulgarnymi swoją żonę, wszczynając awantury domowe zarówno w stanie nietrzeźwości jak i na trzeźwo, używając wobec niej siły fizycznej poprzez szarpanie, popychanie czy uderzanie dopuścił się przestępstwa znęcania fizycznego i psychicznego wobec K. G. (1). Jednocześnie powodując u niej obrażenia ciała w postaci podbiegnięć krwawych czy blizny między palcowej, spowodował rozstrój zdrowi na okres poniżej dni siedmiu w myśl art. 157 § 2 kk, natomiast złamanie kości nosa i wstrząśnienia mózgu skutkowały rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni 7 w myśl art. 157 § 1 kk.

Wymierzając J. G. (1) na podstawie art. 207 § 1kk w zw. z art. 11 § 3 kk karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia oskarżonego, jego uprzednia niekaralność, znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu, przejawiający się godzeniem w najwyższe dobro prawem chronione, jakim jest życie i zdrowie człowieka, działaniem z użyciem przemocy, umniejszaniem godności i czci drugiego człowieka.

Biorąc pod uwagę, iż wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza jego przyszłego zachowania, a przedmiotowy czyn należy uznać za incydentalny Sąd uznał, iż zachodzą przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk skutkujące warunkowym zawieszeniem wykonania przedmiotowej kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 lat. Okres ten zdaniem Sadu będzie wystarczający dla uzmysłowienia sprawcy konieczności dostosowania się do współżycia zgodnie z obowiązującymi zasadami i normami.

Oskarżony winien zrozumieć, iż takie zachowanie w przyszłości jest niedopuszczalne, a konsekwencją nie stosowania się do obowiązującego porządku prawnego będzie zarządzenie przedmiotowej kary. Mając konieczność kontrolowania sprawcy i jego zachowania Sąd w okresie próby oddał go pod dozór kuratora sądowego w myśl art. 73 § 1kk. Dodatkowo uwzględniając fakt, iż zachowanie sprawcy było wynikiem między innymi nadużywania alkoholu, stosownie do art. 72 § 1 pkt 5 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do powstrzymania się od nadużywania alkoholu.

W ocenie Sądu tak wymierzona kara będzie adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości.

Uwzględniając fakt, iż oskarżony nie osiąga aktualnie dochodu, Sąd w oparciu o przepis art. 624 § 1 kpk zwolnił go od ponoszenia kosztów niniejszej sprawy zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty, uznając, iż poniesienie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe.